

Józef Smoliński

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wydział Humanistyczny

Koncepcja odbudowy sił zbrojnych w kraju w okresie formowania Armii Polskiej w ZSRR i po jej ewakuacji do Iranu

Concept of reconstruction of military power in country
in period of formation of Polish Army in USSR
and for its evacuation for Iran

Abstrakt: W koncepcjach odbudowy niepodległego państwa polskiego władze na uchodźstwie dostrzeżały konieczność sformowania sił zbrojnych i walki u boku sojuszników zachodnich. Aktywny udział w działaniach wojennych miał zapewnić Polsce odzyskanie niepodległości w sprawiedliwych granicach. Na przełomie 1941 i 1942 r. uważano, że Niemcy wkrótce przegrają wojnę, a Polska – w ramach bloku państw śródziemnomorskich położonych między Niemcami a ZSRR – powinna zachować kresy wschodnie, na zachodzie granica powinna przebiegać na linii Nysy Łużyckiej, Odry z przedmościem w rejonie Szczecina wraz Rugią, a na północy wzdłuż wybrzeża bałtyckiego z Gdańskiem i Królewcem. W koncepcji Komisji Studiów Sztabu NW opracowanej w lutym 1942 r. przewidywano, że w odbudowie naszych sił zbrojnych w kraju należy uwzględnić dwie hipotezy:

1. Front niemiecko-radziecki, na skutek załamania się ZSRR albo wyczerpania sił obu stron ustabilizuje się na wschód od ziem polskich, na których wybuchnie powstanie antyniemieckie.
2. Niemcy doznają gwałtownej klęski, a Armia Czerwona – aczkolwiek wyczerpana – znajduje się na ziemiach polskich.

Wybuch powstania zbrojnego wg hipotezy pierwszej byłby sygnałem do odbudowy naszej państwowości i podjęcia działań nad odtwarzaniem sił zbrojnych w okresie powstania, następnie do rozejmu, zawarcia pokoju i po przyjęciu traktatu

pokoju. Uczestniczyły by w nich władze na uchodźstwie, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie i Armia Krajowa. Odtworzone siły zbrojne odpowiednio uzbrojone i wyszkolone, ześrodkowane w zgrupowaniach: pomorskim, wielkopolskim i śląskim, mogłyby uczestniczyć w interwencji na kierunku zachodnim uderzając z przedmościa przy ujściu Odry na Berlin od północy albo od południowego wschodu. Mniej liczna część sił, będąca w zgrupowanych: litewsko-białoruskim, poleskim i małopolskim, działałaby jako osłona granicy wschodniej. Zakładano, że kraj może dać 3,5 mln. ludzi pod broń, co pozwoliłoby na wystawienie 75 wielkich jednostek wojskowych oraz lotnictwa i marynarki wojennej.

W przypadku zaistnienia sytuacji wg hipotezy drugiej odtwarzanie naszych sił zbrojnych będzie mogło nastąpić po zwycięstwie ZSRR nad Niemcami. Potrzeby interwencyjno-okupacyjne na zachodzie będą prawdopodobne, gdyż Armia Czerwona będzie zajmowała wschodnie Niemcy i porty bałtyckie, stąd trzeba się liczyć z okupowaniem całej Polski. W takim przypadku należy brać pod uwagę, że rozstrzygnięcia mogą nastąpić jedynie na drodze dyplomatycznej, w której z pomocą przyjść mogą anglosasi, ale nie będzie ona wykraczać poza obszar etnograficzny. Zadania okupacyjne na ziemiach poniemieckich, ewentualnie przyznanych Polsce, przejęły by polskie siły zbrojne od Armii Czerwonej. Zgoda na taką sytuację oznaczałaby dobrą wolę ZSRR i byłaby polskim sukcesem, choć wynikającym z chęci zachowania przez Kreml państwa buforowego pomiędzy Niemcami a ZSRR. Należy założyć, że kresy wschodnie byłyby poza Polską, a jakość osłony na wschodzie będzie również uzależniona od dyplomacji. Przy korzystnych ustaleniach, siły te będą ograniczone do zadań obserwacyjnych. Państwo polskie będzie w stanie wystawić 2,5 mln. ludzi pod broń, co pozwoli na wystawienie 55 wielkich jednostek wojskowych oraz lotnictwa i marynarki wojennej. Stan taki nie pozwoli przeciwstawić się aspiracjom ZSRR, ale jeżeli naruszą one interesy Wielkiej Brytanii to może dojść do konfliktu dającego nam okazję do odzyskania niepodległości w nowych granicach.

Abstract: Between 1941 and 1942 Polish military authorities believed that Germans would lose the war and Poland, inside the bloc of Intermarium states between Germany and USSR, would keep the Eastern Borderlands, the western border would go along Nysa Łużycka, Oder together with its bridgehead in the area of Szczecin and Rugia, and the northern border would go along Baltic coast with Gdańsk and Królewiec. Two hypotheses were expected regarding reconstruction of our armed forces in the country:

The first one: The outbreak of armed uprising would be a sign to rebuild Polish statehood and to take action to rebuild the armed forces in successive stages: during the uprising, then until truce would occur, until peace would be made and after peace treaty would be signed. The rebuilt armed forces centred in the following

groups: Pomeranian, Great Poland's and Silesian could participate in an intervention in the West attacking Berlin from the bridgehead at the Oder estuary from the north or from the southeast. Less numerous part of the forces from Lithuania-Belarusian, Poleski and Małopolski groups would act as a shield of the Eastern border.

The second one: Rebuilding of our armed forces could follow the victory of USSR over Germany. The Red Army would occupy the Eastern Germany and Baltic ports, therefore occupation of the whole Polish territory would have to be considered. Settlements regarding the borders could take place only on diplomatic way, on which the Anglo-Saxons could come to the aid, but it wouldn't go beyond the ethnographic area. If USSR agreed to give postgerman territories to Poland, it would mean their good will and would be a Polish success, even if resulting from Kremlin's will to keep a buffer state between Germany and USSR. It would be necessary to consider that Eastern borderlands would be outside Poland. This wouldn't give us possibility to stand up against aspirations of USSR but if it prejudiced to the interests of Great Britain, it could cause a conflict which would give us a chance to regain independence within the new borders.

Słowa kluczowe: Sztab Naczelnego Wodza, odbudowa sił zbrojnych, koncepcje wojskowe, Armia Polska w ZSRR, Armia Polska na Wschodzie

Keywords: Leading staff Commander, reconstruction of military power, military concepts, Polish Army in USSR, army on east polish

Niemiecka ofensywa na Związek Radziecki 22 czerwca 1941 r. poważnie zmieniła sytuację polityczno-wojskową w Europie i mocno rzutowała na sprawy polskie¹. Takiego rozwoju wydarzeń nie uwzględnił gen. Władysław Sikorski w elaboracie przygotowanym przez Sztab Naczelnego Wodza dla premiera Churchilla. Dopiero w zmodyfikowanym dokumencie „Ocena położenia wojennego i projekt koordynacji frontu zachodniego ze wschodnim” wyrażono poglądy na przebieg wojny. Oceniano w nim, że bez względu na przebieg działań na froncie wschodnim ZSRR wyjdzie z wojny

¹ Gen. W. Sikorski twierdził, że agresja niemiecka na ZSRR spowodowała zmianę sytuacji w kwestii polskiej. Uważał, że: „Zwrot zagrabionych terytoriów, które Rosja zajęła, jakoby w imię interesów strategicznych, będzie rzeczą naturalną i uzasadnioną. Jeńcy wojenni, wielotysięczne rzesze polskie, deportowane ze swych siedzib i rzucone w głąb Azji na pastwę głodu, wszyscy Polacy zamknięci dotąd w więzieniach, obozach koncentracyjnych i przymusowych obozach pracy powinni odzyskać wolność, o ile ma być przywrócony i w Rosji walor istotny hasłom odgrywającym rolę tak potężną w nowoczesnej wojnie”. „Dziennik Polski” 3.07.1941.

osłabiony, a wiara żołnierzy Armii Czerwonej w ideały komunistyczne zostanie podważona.

W działaniu politycznym Sikorski podkreślał konieczność prowadzenia dalszej walki aż do zwycięstwa u boku Wielkiej Brytanii, łączenie wolności Polski z wolnością naszych sąsiadów, zwłaszcza Czechosłowacji², Węgier, Rumunii, Jugosławii, Bułgarii, Grecji i Turcji, oraz brak polskiej aprobaty dla zagarnięcia przez ZSRR państw bałtyckich. Myślą przewodnią koncepcji strategicznych premiera Sikorskiego, w okresie kiedy Niemcy angażowały większość sił na froncie wschodnim, było uzyskanie korzyści terytorialnych na północy i zachodzie. Uważał przy tym, że agresja na Związek Radziecki może umożliwić Niemcom eksterminację narodu polskiego. Dlatego opowiadał się za strategią Churchilla i popierał uderzenie na siły niemieckie przez Bałkany. Stał na stanowisku zintegrowania państw i narodów śródziemnomorza, by utworzyć federację Polski, Czech, Słowacji, Jugosławii i Grecji, która byłaby silna gospodarczo, politycznie i wojskowo.

Sikorski dostrzegając słabości ustrojowe Związku Radzieckiego zdecydował się na zawarcie polsko-radzieckiego układu, który został podpisany 30 lipca 1942 r.³ Liczył, że w nowych warunkach może nastąpić poprawne ułożenie stosunków polityczno-wojskowych ze Związkiem Radzieckim i utworzenie na jego terytorium Armii Polskiej, zgodnie z umową z 14 sierpnia 1941 r.⁴ Jego zdaniem dawało to w perspektywie trwale bezpieczeń-

² W tym czasie rosnący zasięg uzyskiwała koncepcja gen. W. Sikorskiego o utworzeniu konfederacji polsko-czechosłowackiej, do której w perspektywie miały dołączyć inne państwa, w tym Węgry i Jugosławia. „Rzeczą ważną – stwierdził Sikorski – jest rozpocząć tworzenie federacji na raty, między narodami i państwami w Europie, w których wspólne granice, wspólne interesy przemysłowe i rolnicze oraz pokrewieństwo języka, rasy i dziejów umożliwiają tego rodzaju związek. [...] gdyby utworzono federację państw Europy wschodniej od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego, obejmującą Polskę, Czechosłowację, Węgry i możliwie Jugosławię, wzniesiono by trwałą zaporę przeciwko wszelkim niemieckim próbom ekspansji”. MiD WIH V/20/8, cz. 1, Formacje polskie na Zachodzie. Dokumenty, Wywiad gen. Sikorskiego dla „Daily Herald” 29.01.1941.

³ „Umowa ta – stwierdził gen. Sikorski do żołnierzy polskich w Szkocji – nie jest traktatem pokoju. Jest umową tymczasowego porozumienia, podyktowanego nakazem chwili. Nie odstąpiłem Rosji ani Lwowa, ani też Wilna, jak głosiła nieodpowiedzialna i lekkomyślna plotka. Nie odstąpiłem ani piędzi ziemi z naszych granic na Wschodzie. Uzyskałem natomiast zrozumienie i poparcie również na przyszłość w świecie anglosaskim”. „Dziennik Polski” 4.08.1941.

⁴ Pierwszy niefortunny zamiar gen. Sikorskiego o utworzeniu armii w ZSRR miał

stwo⁵. Nowo sformowane oddziały mogłyby też maksymalnie wesprzeć powstanie zbrojne w kraju, a także zapobiegać rozszerzaniu się rewolucji komunistycznej.

W ocenie Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego od końca 1941 r. stopniowo wzrastała pewność ostatecznej klęski Niemiec wynikająca z czynnego udziału w wojnie Stanów Zjednoczonych i wzrostu prawdopodobnego udziału ZSRR do końca wojny, jako sojusznika sprzymierzonych, który będzie zbierać owoce zwycięstwa aliantów. Sytuacja taka wskazywała, że Polacy sami muszą zapewnić sobie przyszłość kraju, aby uwarunkowania międzynarodowe nie decydowały o nas podczas zawierania pokoju. Stąd wynikała konieczność dokonania maksymalnego wysiłku organizacyjnego i mobilizacyjnego, który może istotnie wpłynąć na naszą niezależność. Sikorski uważał, że Polska może zająć należne jej miejsce w Europie tylko wtedy, gdy potrafi szybko i sprawnie zabezpieczyć swoje owoce zwycięstwa i stanie się ośrodkiem grupującym inne państwa położone między Niemcami i ZSRR. W realizacji tego zadania doniosłą rolę miały odegrać siły zbrojne odtworzone w kraju⁶.

Władze wojskowe stały na stanowisku, że cały wysiłek polski powinien być nakierowany na utrwalenie stanu posiadania na zachodzie, gdzie jedynie słuszną i trwałą granicą będzie linia Odry i Nysy Łużyckiej, z możliwością wykorzystania Odry jako arterii komunikacyjnej. Na wschodzie żywotne interesy polskie powinny być zagwarantowane poprzez zabezpieczenie zagłębia naftowego oraz bezpieczeństwo portów w Gdańsku i Królewcu. Pierwszy postulat powinien być powierzony siłom zbrojnym, celem powstrzymania niemieckiego w Drang nach Osten. Natomiast drugi powinien być oparty głównie na polityce zagranicznej, wykluczającej groźbę dogodnego dostępu ZSRR do wylotów morza Bałtyckiego.

miejsce 19.06.1940 r., w czasie ewakuacji Wojska Polskiego do Wielkiej Brytanii. Złożył on wówczas premierowi Churchillowi zaskakujący memoriał o potrzebie unormowania stosunków ze Związkiem Radzieckim i zorganizowaniu na jego terytorium 300 tys. armii polskiej.

⁵ „Dziennik Polski” 25.02.1942.

⁶ Dopuszczano, że po zwycięstwie nad Niemcami układ sił politycznych w Europie i świecie może się szybko zmienić w wyniku rewolucji. Liczono się, że zmiany takie mogą nastąpić już w ciągu pierwszego dziesięciolecia. Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego (dalej IPMS), MAR A.V.1/1, Ilościowe i jakościowe potrzeby wojska na okres powojenny. Materiał przygotowany przez Komisję Studiów Sztabu NW pod kierownictwem płk. A. Mareckiego 20.02.1942 r.

W ocenie Komisji Studiów Sztabu NW rozwój położenia wojskowego, warunkującego odbudowę sił zbrojnych w kraju, może przebiegać według dwóch zasadniczych hipotez:

Pierwsza hipoteza: odbudowa sił zbrojnych rozpocznie się na obszarze ziem polskich, podczas wybuchu powstania antyniemieckiego i będzie prowadzona przy wykorzystaniu możliwości własnych, front ustabilizuje się na wschód od Polski.

Druga hipoteza: wyklucza powstanie zbrojne, gdyż Niemcy gwałtownie poniosły klęskę, a front niemiecko-radziecki znalazł się na ziemiach polskich. Wówczas odbudowa naszych sił zbrojnych odbywałaby się na tyłach Armii Czerwonej, w warunkach zbliżonych do pokojowych, ale na zmniejszonym od wschodu obszarze państwa⁷.

Rozwój sytuacji według hipotezy pierwszej mógł nastąpić w przypadku ustabilizowania się frontu niemiecko-radzieckiego na wschód od etnicznych obszarów Polski, przy obopólnym wyczerpaniu sił, ale ZSRR pozostanie w koalicji antyniemieckiej, albo zwycięstwa Niemiec doprowadzą do załamania ZSRR jeszcze w 1942 r. W jednym i drugim przypadku w momencie klęski Niemiec, na wschodzie i na zachodzie Polski, będą siły niemieckie. Jednak w pierwszym przypadku należy się liczyć z wkroczeniem Armii Czerwonej na kresy wschodnie, co utrudni nam współdziałanie Czechami i z innymi państwami, a w drugim za wycofującymi się Niemcami ciągnąć się będą niezorganizowane bandy bolszewickie, ale współpraca z naszymi sąsiadami ułoży się prawdopodobnie lepiej.

Taki rozwój sytuacji, zdaniem naczelnych władz wojskowych, mógł doprowadzić również do rozbicia oddziałów Armii Polskiej organizowanych w ZSRR i zaprzepaszczenia całego wysiłku organizacyjnego – tak jak miało to miejsce we Francji. Dlatego dążono do należytego uzbrojenia i wyszkolenia całej Armii Polskiej w ZSRR, a następnie jej użycia w walce, albo przesunięcia sił polskich ku granicy irańskiej celem ewentualnego połączenia z wojskami brytyjskimi. Wskazują na to dobitnie trudne rozmowy Sikorskiego ze Stalinem na Kremlu w dniu 3 grudnia 1941 r.:

„[...] Gen. Sikorski /stanowczo/: Dotknął mnie Pan Prezydent powiedzeniem, że nasz żołnierz nie chce się bić.

Stalin: Jestem ordynarny /ros.: 'grubyj'/ i chcę jasno wiedzieć, czy chcecie się bić czy też nie.

⁷ Ibidem.

Gen. Sikorski /stanowczo/: Chcemy, świadczą o tym nie słowa ale fakty.

Gen. Anders: Na to się formujemy, żeby się tu bić i rozumiemy walkę naszą na kontynencie. Według moich obliczeń mogę mieć 150 000 żołnierzy, tj. odpowiednik ośmiu dywizji. Tymczasem mamy zaledwie dywizję i do nich ograniczone formowanie. Nie otrzymujemy należności wyżywienia, a wszystkie obietnice załatwienia tego nie są dotrzymywane.

Stalin /do Sikorskiego/ Jak Pan chce.

Gen. Sikorski: Nie chcę takiego stawiania kwestii. Oczekuję wciąż na nową formułę i gotów jestem przyjąć każde godziwe rozwiązanie.

Stalin /z odcieniem ironii/: Widzę, że Anglicy potrzebują dobrego wojska.

Gen. Sikorski: Nie jest to ocena ścisła. W Anglii nas cenią, lecz nie wyzyskują. Znam również dobrze Churchilla, wiem, że chce wszystko zrobić, aby dopomóc Rosji.

Gen. Anders: Mam 60% rezerwistów, ale ci ludzie po dwóch ciężkich latach muszą przyjść do siebie i przeszkolić się. Ochotnicy również przychodzą w bardzo złym stanie i muszą przebyć należyte wyszkolenie, do którego konieczne są czas i odpowiednie warunki.

Stalin /podrażniony/: To znaczy, że my jesteśmy dzicy, nic już nie potrafimy poprawić. Wychodzi na to, że Rosjanin może dusić Polaka, ale zrobić dla niego nic nie potrafi. Ale obejdziemy się bez was. Możemy wszystkich oddać. Sami damy sobie radę. Ale co na to ludzie powiedzą. Będzie śmiech w świecie, że nie możemy nic zrobić.

Gen. Sikorski: Nie otrzymałem odpowiedzi, gdzie tworzyć mam armię, aby mogła brać udział w wojnie, a nie gnić w strasznych warunkach klimatycznych. Proszę o konkretne kontrpropozycje. Stwierdzam jeszcze raz kategorycznie, że chcemy się bić o Polskę i u waszego boku.

Stalin: Jeśli koniecznie chcecie – jeden korpus, 2-3 dywizje mogą wyjść. Jeżeli zaś chcecie, to dam miejsce i środki na formowanie 7 dywizji. A jednak widzę, że Anglicy potrzebują polskich żołnierzy. Otrzymałem przecież żądania od Harrimana i Churchilla, żeby ewakuować polską armię [...]”⁸.

⁸ Zakład Narodowy Ossolińskich, Kolekcja gen. K. Sosnkowskiego, sygn. 16532/II, Stosunki polsko-rosyjskie od chwili wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej w świetle dokumentów, s. 16 i 17.

Zdecydowane stanowisko w sprawie Armii Polskiej w ZSRR gen. Władysław Sikorski potwierdził w piśmie do gen. Władysława Andersa z 7 lutego 1942 r. stwierdzając: „W żadnym wypadku nie mogę zgodzić się na użycie pojedynczych dywizji, po osiągnięciu przez nie gotowości bojowej. To zastrzeżenie było wyraźnie postawione w naszych rozmowach na Kremlu.

Armia Polska w ZSRR mogłaby być użyta wyłącznie jako całość, pod Pańskim ogólnym zwierzchnictwem operacyjnym; winna się ona składać przynajmniej z 4 wielkich jednostek z odpowiednimi sztabami w skali armii. [...] nie mogę pozwolić na rzucenie w bój wojska nieodpowiednio uzbrojonego, zorganizowanego i wyszkolonego, przeciwko takiemu przeciwnikowi jak Niemcy. Nie uchylamy się od walki. Najlepszym dowodem tego jest przybierająca na sile podziemna akcja zbrojna w naszym kraju, ale nie mogę się zgodzić na tego rodzaju krańcowe lekceważenie potężnego atutu w ręku aliantów, jakim byłoby użycie armii jako całości”⁹.



Plakat ukazujący ewakuację Armii Polskiej z ZSRR.

⁹ *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1965, s. 264 i 265.

Gen. Władysław Sikorski troskę i zaniepokojenie o sprawy polskie, ale także rozwój sytuacji europejskiej wyraził w rozmowie z Rooseveltem w grudniu 1942 r. stwierdzając: „Gdyby mimo wszystko doszło na Wschodzie do 'przedwczesnej' katastrofy Niemców, trzeba by stworzyć jak najprędzej warunki do ugruntowania ładu w Europie Środkowej, a zatem do wprowadzenia własnych sił sprzymierzonych na osi Belgrad-Warszawa. Dlatego uważam, że jest czołowym postulatem wsparcie walki, którą w pewnym momencie podejmie Polska oraz wprowadzenie sił sprzymierzonych do Europy od strony Bałkanów. Gdyby masy armii rosyjskiej miały w ślad za cofającymi się Niemcami zalać Europę Środkową prąc na zachód zanim sprzymierzeni zdolaliby wejść na kontynent europejski – wówczas byłoby najsukcesyjnym postulatem szybkie odbudowanie sił zbrojnych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii ze sprzętu i pod egidą sprzymierzonych. Stworzenie pewnej realnej siły na osi Belgrad-Warszawa stałoby się silnym atutem gwarancyjnym istnienia warunków bezpieczeństwa w sposób dla sprzymierzonych pożądany”¹⁰.

W ocenie Komisji Studiów Sztabu NW klęska Niemiec, przy dużym osłabieniu ZSRR i szybkiej odbudowie polskich sił zbrojnych, byłaby dla nas korzystna. Przewidywano, że ludność niemiecka nie byłaby w stanie wywołać zorganizowanego oporu zbrojnego. Mogła natomiast spowodować lokalnie żaźarte walki oddziałów NSDAP i policji oraz zbuntowanych oddziałów wojska. Należałoby się liczyć, że na obszarach Prus Wschodnich, Pomorza i Śląska opór będzie silny, gdyż głównie tamtędy wycofywały by się wojska niemieckie. Wysilek polski powinien być skierowany na zdobycie dogodnego dostępu do Bałtyku i korzystnego przebiegu granicy zachodniej. Zakładano, że zasadnicze znaczenie będzie miała sprawa współpracy z naszymi sąsiadami, najlepiej w ramach federacji państw pod polskim przewodnictwem, z którą będzie musiał liczyć się ZSRR, jak i anglosasi.

W przypadku rozwoju sytuacji według drugiej hipotezy – Niemcy poniosą klęskę, ale Armia Czerwona przesuwająca by się na zachód – odbudowa polskich sił zbrojnych będzie mogła nastąpić po pełnym zwycięstwie ZSRR nad Niemcami w 1942 r. Armia Czerwona będzie wówczas dążyła do okupowania wschodnich Niemiec i portów bałtyckich, a polskie siły, którymi dysponujemy będą niewystarczające by się przeciwstawić. Liczyć się więc trzeba z okupowaniem całej Polski przez ZSRR i z przesunięciem jego

¹⁰ „Dziennik Polski” 13.08.1942.

sił na zachód od naszego kraju. W takim przypadku należy brać pod uwagę, że rozstrzygnięcie tego sporu może nastąpić jedynie na drodze dyplomatycznej, w której z pomocą przyjść mogą anglosasi, ale nie będzie ona wykraczać poza obszar etnograficzny. Związkowi Radzieckiemu zapewne będzie zależało na istnieniu buforowego państwa polskiego w ścisłej zależności od niego. Stąd nie należałoby się spodziewać sprzeciwu dla przesunięcia polskiej granicy z Niemcami w kierunku zachodnim, ale kresów wschodnich nie odzyskamy, nawet przy dobrej woli z ich strony. W razie złej woli będziemy musieli swoją niepodległość wywalczyć z bronią w ręku, ale szanse na powodzenie powstania będą minimalne. W takiej sytuacji należałoby liczyć się ze wzrostem aspiracji ZSRR, które będą w sprzeczności z interesem Wielkiej Brytanii i dojdzie do konfliktu zbrojnego, dającego nam okazję do zrewidowania naszych granic i odzyskania niepodległości¹¹.

W tak złożonej sytuacji międzynarodowej Polska powinna dążyć do zabezpieczenia warunków pokojowego wzrostu naszej potęgi przez posiadanie siły interwencyjnej, gotowej do wymierzenia – łącznie ze sprzymierzeńcami lub bez nich – błyskawicznych ciosów Niemcom, jak i podjęcia działań osłaniających kresy wschodnie. Jednak musimy zabezpieczyć wzrost naszej siły w warunkach pokojowych i być gotowymi do interwencji w Niemczech, albo podjąć działania odwrotne: wobec Niemców zadania osłonowe, a wobec ZSRR na wschodzie działania zaczepno-obronne.

Jeżeli siły polskie zaangażowane byłyby w interwencję z ziem polskich przeciw Niemcom przewidywano podział tego frontu a trzy odrębne tereny operacyjne: pomorski, wielkopolski i śląski. Siły działające na odcinku pomorskim – w przypadku posiadania szerokiego dostępu przy ujściu Odry – powinny stanowić największą część sił interwencyjnych, gdyż byłyby korzystnie położone aby wykonać główne uderzenie na Berlin od północnego-wschodu i północy. Gdyby to jednak było niemożliwe, działania interwencyjne powinny być skierowane od południa na Berlin i pójść lewym brzegiem Odry – w przypadku granicy na Nysie Łużyckiej – by dokonać głębszego działania oskrzydającego od południa i osłony od zachodu. Kierunek wielkopolski, ze względu na charakter terenów i układ sieci komunikacyjnej, byłby raczej bierny.

¹¹ IPMS, MAR A.V.1/1, Ilościowe i jakościowe potrzeby wojska na okres powojenny. Materiał przygotowany przez Komisję Studiów Sztabu NW pod kierownictwem płk. A. Mareckiego 20.02.1942 r.

Minimalna wielkość sił interwencyjnych wynosiła by:

- zgrupowanie pomorskie – 2 dywizje pancerne, 2 dywizje zmotoryzowane, 3 dywizje piechoty;
- zgrupowanie wielkopolskie – 1 dywizja piechoty;
- zgrupowanie śląskie – 2-3 dywizje pancerne, 2-3 dywizje zmotoryzowane, 3-4 dywizje piechoty.

Ponadto przewidywano przydzielenie na czas operacji, do dyspozycji dowódcy zgrupowania pomorskiego – 2 batalionów spadochronowych, zgrupowania śląskiego – 2-3 batalionów spadochronowych, a do naczelnego dowództwa przynajmniej 1 wielkiej jednostki desantowej, zdolnej do samodzielnego wykonywania zadań. Każde ze zgrupowań operacyjnych powinno też dysponować lekkim lotnictwem bombowo-myśliwskim i rozpoznawczym, przy czym oddziały spadochronowe i desantowe powinny być osłaniane przez lotnictwo¹².

Po wyegzekwowaniu siłą warunków traktatu pokojowego Polska musiała by zapewnić osłonę wojskową od wschodu. „Wychodząc z założenia pomyślnego rozstrzygnięcia naszych stosunków sąsiedzkich na wschodzie, lecz prawdopodobnie zaistnienia w tym okresie pewnego wrzenia wśród ludności niepolskiej, będziemy musieli tam pozostawić niezbędną ilość sił na stopie wojennej. Dotyczyć to będzie obszarów na wschód od Bugu i Sanu, przy tym obszar Małopolski Wschodniej będzie zawsze wymagał większej uwagi niż obszar litewsko-białoruski, tym bardziej, że trzeba się liczyć z radykalną zmianą sytuacji z Litwą na naszą korzyść”¹³.

Komisja Studiów Sztabu NW przewidywała utworzenie dla osłony na wchodzie kraju następujących sił:

- zgrupowanie litewsko-białoruskie – 1 dywizja kawalerii albo 2 brygady;
- zgrupowanie poleskie – 1 dywizja forteczna;
- zgrupowanie małopolskie – korpus pancerno-motorowy albo 1 dywizja pancerna oraz 1 pułk zmotoryzowany i 1 pułk piechoty.

Zakładano, że Polska będzie posiadać siły rezerwowe na wypadek prowadzenia wypowiedzianej wojny. Biorąc pod uwagę, że stan ludności państwa wynosić będzie 35 mln. to maksymalny wysiłek na wypadek wojny wynosić będzie 3,5 mln ludzi. Gwarantowało by to zabezpieczenie niezbędnych potrzeb lotnictwa i marynarki wojennej oraz wystawienie w siłach

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

stałych 21–24 wielkich jednostek i w siłach rezerwowych, w tym w pospolitym ruszeniu, 54–51 wielkich jednostek.

W przypadku ziszczenia się hipotezy drugiej, kiedy Niemcy gwałtownie poniosłyby klęskę, a front niemiecko-radziecki znalazł się na ziemiach polskich, potrzeby wojskowe Polski byłyby mniejsze. Siły stałe do interwencji na kierunku zachodnim wynosiłyby 4 dywizje pancerne, 4 dywizje zmotoryzowane, 4 dywizje piechoty, 3 dywizje forteczne, 1 dywizja desantowa i 4 bataliony spadochronowe. Natomiast osłona na wschodzie uzależniona byłaby od wyników negocjacji dyplomatycznych. Pomyślny ich przebieg i możliwość wykonania interwencji na zachodzie oznaczałby w praktyce znaczny sukces Polaków, gdyż byłoby to dostateczne uniezależnienie się militarne od ZSRR. Wówczas siły do obserwacji granicy wschodniej byłyby minimalne – 1 dywizja kawalerii¹⁴.

Siły rezerwowe w tym przypadku nastawione powinny być na podjęcie walki nie tylko z ZSRR, ale także z innymi państwami sąsiadującymi z Polską, a nawet z Wielką Brytanią. W takiej sytuacji ludność Polski wynosiłaby około 25 mln, a maksymalny udział rezerwistów 2,5 mln, co po zaspokojeniu potrzeb lotnictwa i marynarki pozwoliłoby na wystawienie 17 wielkich jednostek wojskowych w siłach stałych i 38 wielkich jednostek w siłach rezerwy.

Rozwój i zadania sił zbrojnych w przypadku rozwoju sytuacji zgodnej z hipotezą pierwszą, tj. podczas wybuchu powstania antyniemieckiego i wykorzystania własnych możliwości, przewidywano:

- w okresie do rozejmu – wspieranie powstania w kraju¹⁵, opanowanie dostępu do morza i osłanianie granicy wschodniej;
- w okresie od rozejmu do zawarcia traktatu pokojowego – branie czynnego udziału w okupacji Niemiec po Odrę i Nysę Łużycką z przedmościami w rejonie Szczecina i Frankfurtu¹⁶, oraz osłanianie granicy wschodniej.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Liczono, że w czasie powstania odtworzone będą zgrupowania batalionów dające około 20 dywizji i 2 brygad kawalerii. Siły te byłyby wspierane przez brygadę spadochronową i lekkie lotnictwo bojowe.

¹⁶ Opanowanie wybrzeża i przygotowanie sił do okupacji powinno zbiec się z desantem morskim na Pomorzu – 1 dywizja pancerna i 1 brygada zmotoryzowana – co zapoczątkowałoby w tym rejonie odtwarzanie pełnowartościowych jednostek. Ich stan – tworzony w trzech rzutach – przewidywano łącznie na cztery korpusy piechoty.

W tym czasie w kraju byłyby odtwarzane oddziały wojsk niepełnej wartości bojowej, by następnie dotarły na ziemie polskie, drogą lądową, m.in. armia pod dowództwem gen. Władysława Andersa i dywizja gen. Stanisława Kopańskiego. Większość tych sił użyta byłaby na kierunku zachodnim, a część do wzmocnienia osłony Małopolski. Przewidywano, że stan sił zbrojnych w kraju, do ogłoszenia rozejmu, w najlepszym wypadku może dojść do 16–27 wielkich jednostek wojskowych.

Minimalne potrzeby sił zbrojnych do okupowania obszarów odebranych Niemcom, w okresie od rozejmu do zawarcia traktatu pokojowego, określano na 17 wielkich jednostek wojskowych:

- Prusy Wschodnie – korpus albo 3 dywizje piechoty;
- Gdańsk i Pomorze – korpus albo 1 dywizja piechoty i 1 dywizja zmotoryzowana;
- Szczecin i lewobrzeżne Pomorze z Rugią – korpus pancerno-motorowy albo 1 dywizja pancerna i 1 dywizja zmotoryzowana;
- Frankfurt i dolna Odra do Szczecina – korpus albo dywizja piechoty;
- Dolny Śląsk – korpus pancerno-motorowy albo 1 dywizja pancerna i 1 dywizja zmotoryzowana;
- Górny Śląsk – korpus albo 3 dywizje piechoty;
- odwód sił okupacyjnych w rejonie Poznania – 1 dywizja pancerna, 1 dywizja zmotoryzowana i 1 wielka jednostka desantowa¹⁷.

Potrzeby osłonowe na wschodzie szacowano na 10–13 wielkich jednostek wojskowych:

- zgrupowanie litewsko-białoruskie – 1 korpus piechoty albo 3 dywizje i dywizja kawalerii lub 2 korpusy albo 2 dywizje piechoty i 1 dywizja kawalerii;
- zgrupowanie poleskie – 1 dywizja piechoty z 1 pułkiem rozpoznawczym kawalerii;
- zgrupowanie małopolskie – 2 korpusy, z czego jeden w składzie: 1 dywizji pancernej i 1 dywizji zmotoryzowanej, drugi – 3 dywizje piechoty; albo 3 korpusy z czego jeden pancerno-motorowy lub 1 dywizja

¹⁷ W dyspozycji wojsk okupacyjnych powinno być lotnictwo zdolne do przeprowadzenia 2–3 akcji dziennie oraz prowadzenia transportu i osłony. Dowódcy korpusów powinni dysponować lekkimi dywizjonami bombowo-myśliwskimi i rozpoznawczymi. IPMS, MAR A.V.1/1, Ilościowe i jakościowe potrzeby wojska na okres powojenny. Materiał przygotowany przez Komisję Studiów Sztabu NW pod kierownictwem płk. A. Mareckiego 20.02.1942 r.

pancerna i 1 dywizja zmotoryzowana oraz 2 korpusy lub 2 dywizje piechoty¹⁸.

Trudne położenie polityczne i niewyjaśniona sytuacja międzynarodowa wymagać mogła od władz wojskowych Polski nie tylko obsadzenia najważniejszych ośrodków państwa ale także utworzenia odwodu sił będących w dyspozycji Naczelnego Dowództwa. Odwód taki powinien liczyć od 13 do 15 wielkich jednostek. Ze względu jednak na możliwość i potrzebę skierowania większych sił do osłony ze wschodu, powinien składać się z 2 dywizji piechoty, 1 wielkiej jednostki desantowej i 9-10 dywizji piechoty niekompletnych¹⁹.

Ogólny stan wojska w czasie zawierania pokoju powinien osiągnąć: 30-32 wielkie jednostki pełnowartościowe i 9-10 wielkich jednostek niekompletnych.

W przypadku pomyślnie rozwijających się stosunków z ZSRR Komisja Studiów Sztabu NW przewidywała mniej intensywny rozwój sił zbrojnych zarówno w okresie do zawarcia rozejmu, jak i od rozejmu do zawarcia traktatu pokojowego. Główne zadania dla naszych sił zbrojnych uległy by zmianie przede wszystkim w okresie od rozejmu do traktatu pokojowego i polegały by na przejęciu obowiązków okupacyjnych od Armii Czerwonej, zapewnieniu ruchu transportów powrotnych Armii Czerwonej do ZSRR i osłonie granicy.

Natomiast w okresie do wejścia w życie rozejmu, w przypadku pełnego udziału ZSRR w zwycięstwie, odtwarzanie naszych sił zbrojnych powinno odbywać się po zawarciu rozejmu. Główna uwaga powinna być skupiona na zadaniach okupacyjnych i osłonowych, a formowane jednostki stanowić odwód Naczelnego Dowództwa. Tworzenie nowych jednostek, zwłaszcza pancerno-motorowych, byłoby wówczas utrudnione ze względu na trudności w uzbrojeniu, a ponadto obszar państwa byłby znacznie mniejszy. Wysiłek organizacyjny oparty byłby w głównej mierze o polskie jednostki znajdujące się poza krajem. Przewidywano, że z rezerw krajowych będzie można odtworzyć około 20 dywizji piechoty w centrum i na zachodzie kraju. Należałoby liczyć się z tym, że moment zawarcia rozejmu zastanie Po-

¹⁸ Przewidywano oddanie do dyspozycji dowódców zgrupowań osłonowych jednostek lotnictwa rozpoznawczego. Ibidem.

¹⁹ Na szczęblu Naczelnego Dowództwa przewidywano odwód lotniczy, który zapewniłby osłonę i przerzut wielkiej jednostki desantowej oraz wsparcie dla odwodu wojsk lądowych. Ibidem.

laków w fazie organizacji sił okupacyjnych, które będą stopniowo włączać się w luzowanie Armii Czerwonej z okupacji obszarów poniemieckich.

„Zmniejszony obszar państwa i skrócenie granicy wschodniej nie wpłynie znacznie – podaje Komisja Studiów Sztabu NW – na zmniejszenie się naszych możliwości. W stosunku dla potrzeb skalkulowanych dla hipotezy A, można będzie w najmniejszym uszczerbku zredukować siły osłono-we, szczególnie w odniesieniu do zgrupowania poleskiego, gdyż podział na trzy teatry operacyjne na wschodzie nie będzie prawdopodobnie wówczas aktualny. Następnie mogą być zredukowane siły operacyjne w tym sensie, że korpus pancerno-motorowy i W.J. desantowa, przeznaczone do odvodu sił okupacyjnych można przesunąć do odvodu Nacz. Dow. Najmniej możliwości redukcyjnych widać w odwodzie Nacz. Dow.”²⁰.

W ocenie Komisji Studiów Sztabu NW stan sił zbrojnych w takiej sytuacji powinien wynosić:

1. Siły okupacyjne – 14 wielkich jednostek, w tym:
 - Prusy Wschodnie – korpus albo 3 dywizje piechoty,
 - Gdańsk i Pomorze – korpus albo 2 dywizje piechoty,
 - Szczecin i Pomorze lewobrzeżne – korpus pancerny, albo 1 dywizja pancerna i 1 dywizja zmotoryzowana,
 - Frankfurt i dolina Odry do Szczecina – korpus albo 2 dywizje piechoty,
 - Dolny Śląsk – korpus pancerno-motorowy albo 1 dywizja pancerna i 1 dywizja motorowa,
 - Górny Śląsk – korpus albo 3 dywizje piechoty;
2. Siły osłonowe na wschodzie – 7 wielkich jednostek, w tym:
 - rejon Białegostoku – 1 dywizja kawalerii,
 - Podlasie – korpus albo 2 dywizje piechoty,
 - lubelskie – korpus albo 2 dywizje piechoty,
 - rejon Lwowa – korpus pancerno-motorowy albo 1 dywizja pancerna i 1 dywizja motorowa;
3. Odwód Naczelnego Dowództwa – 10-11 wielkich jednostek pełnowartościowych i 7-8 dywizji piechoty niekompletnych, w tym:
 - 1 dywizja pancerna,
 - 1 dywizja zmotoryzowana,
 - 1 wielka jednostka desantowa,
 - 7-8 dywizji piechoty niekompletnych.

²⁰ Ibidem.

Ogółem armia w przedstawionej sytuacji polityczno-wojskowej, do zawarcia pokoju, powinna dysponować 24 wielkimi jednostkami pełnowartościowymi i 7–8 dywizjami piechoty niekompletnymi²¹.

Dalszy wysiłek organizacyjno-mobilizacyjny powinien być nakierowany na formowanie nowoczesnych sił pancerno-motorowych dla wojska stałego, a dywizje piechoty powinny być stopniowo demobilizowane.

W szybkiej i znaczącej odbudowie sił zbrojnych, w tym także w kraju, Sztab Naczelnego Wodza widział możliwość wykorzystania dowódców i specjalistów będących w Wielkiej Brytanii i na Bliskim Wschodzie, ale przede wszystkim rzeszy żołnierzy wywodzących się z terenów ZSRR²². Jednostki sformowane na terytorium radzieckim wraz z istniejącymi na Zachodzie miały być przygotowywane do walki u boku sojuszników, ale także wsparcia powstania zbrojnego w kraju i zapobiegania rewolucji komunistycznej oraz odtwarzania wojska w kraju. Powstanie zbrojne na ziemiach polskich zamierzano wspierać działaniami lotniczymi i desantami powietrznymi, jak również zrzutami broni i amunicji.

Zakładano, że niebagatelne znaczenie dla odtwarzania sił zbrojnych w kraju będzie miał ruch oporu. W okresie tworzenia Armii Polskiej w ZSRR 14 lutego 1942 r. przekształcono Związek Walki Zbrojnej w Armię Krajową, która stała się organizacją konspiracyjną o szerokim zasięgu i znacznej sile działania. Jej komenda przewidywała wówczas, że Związek Radziecki najprawdopodobniej będzie ponosić klęski na froncie, a jego siły zostaną zepchnięte za Ural. W takiej sytuacji powstanie zbrojne na ziemiach polskich mogłoby wybuchnąć, gdy sojusznicy zachodni wejdą na teren Niemiec, których front się załame. W przypadku mniej prawdopodobnym, gdyby nastąpiła kontrofensywa Armii Czerwonej, dowódca Armii Krajowej miał oszczędzać siły, gromadzić środki wojskowe i odsunąć w czasie wybuch powstania aż nastaną do tego dogodne warunki. Myśl taka była rozważana wnikliwie. Uważano, że „nie mamy żadnych szans przeciwstawienia się wkraczającym do Polski, w pościgu za Niemcami, wojskiem rosyjskim. Odbudowa państwa i tworzenie Polskich Sił Zbrojnych w kraju będzie mieć

²¹ Ibidem.

²² Po ewakuacji Armii Polskiej do Iranu w kwietniu i sierpniu 1942 r. władze wojskowe szacowały, że w ZSRR pozostało jeszcze około 50 tys. Polaków zdolnych do noszenia broni. O wznowienie zaciągu i ewakuacji podjęto usilne starania, ale nie przyniosły one efektów. IPMS, A.XII.3/73, Expose ministra obrony narodowej w Komisji Wojskowej Rady Narodowej RP w dn. 11.12.1942 r.

wówczas miejsce tylko przy wykonaniu z dobrej woli przez Rosję przyjętych zobowiązań oraz nacisku ze strony Aliantów. Trzeba się liczyć, że wszelkie odruchy przeciw rosyjskie byłyby tu na zachodzie niezrozumiałe. [...] kosztować by to mogło wiele krwi, przelanej bezużytecznie”²³.

Przejmowanie władzy w wyzwolanej Polsce i odtwarzanie sił zbrojnych miało zależeć, według Sikorskiego, przede wszystkim od przestrzegania układu polsko-radzieckiego i poparcia polskich postulatów terytorialnych, w tym sprawy granicy wschodniej, przez sojuszników zachodnich, oraz ustanowienia w oswobodzonym kraju ustroju według zasad demokracji zachodniej. Zgodnie z tymi założeniami przygotowywano podwaliny ustroju, porządku i władzy oraz wspierano krajową konspirację.

Znacznie różnił się w podejściu do sprawy wyzwolania Polski i odtwarzania sił zbrojnych gen. Kazimierz Sosnkowski. Mocno utożsamiał się on z działaniami podejmowanymi na rzecz kraju. Uważał, że wojna będzie długotrwała, co znalazło częściowo odzwierciedlenie w działaniach Armii Krajowej, w której obowiązywał staranny dobór zaprzysiężonych członków. Jednak możliwości wdrażania swoich poglądów gen. Sosnkowski miał nieporównywalnie mniejsze aniżeli gen. Sikorski, gdyż Sztab Naczelnego Wodza opracowywał i koordynował całość spraw dotyczących sił zbrojnych. Jednym z głównych zadań sztabu było przygotowanie planów działania na końcowy okres wojny, bezpośrednio po wojnie i na czas pokojowy. Polskie władze na uchodźstwie zabiegały wówczas o rozbudowę i przebudowę regularnych sił zbrojnych u boku sojuszników zachodnich, by ich udział w wojnie korzystnie wpłynął na powojenną przyszłość Polski. Wobec niewielkich możliwości rekrutacyjnych na Zachodzie istotną rolę miał odegrać okupowany kraj, gdzie Komenda Główna Armii Krajowej przygotowała koncepcję „Planu Odtwarzania Sił Zbrojnych w Kraju”²⁴. Przewidywał on realizację zamierzeń w trzech okresach: w konspiracji, podczas powstania zbrojnego i opanowywania terenu oraz właściwego odtwarzania sił zbrojnych. Celem odtwarzanych sił było planowe opanowanie terenu w jak najkrótszym czasie i zbrojne przeciwstawienie się nieprzyjacielowi oraz wytyczenie granic państwa.

²³ M. Utnik, *Sztab Naczelnego Wodza w II wojnie światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1/1974, s. 234.

²⁴ IPMS, A.XII.26/24, Referat w sprawie Planu Odtwarzania Sił Zbrojnych w Kraju z 11.01.1943 r.

Założenia planu odbudowy sił zbrojnych realizowane byłyby w dwóch fazach. W fazie pierwszej przewidywano tworzenie jednostek wojskowych w centralnej Polsce, w byłym okręgu wojskowym krakowskim, lubelskim, kieleckim, łódzkim, warszawskim, białostockim – po Suwałki i Grodno, oraz toruńskim – po Inowrocław i Brodnicę – w oparciu o bazę powstańczą. Powstałyby wówczas 16 dywizji piechoty, 2 brygady pancerne, 4 brygady kawalerii motorowej, 4 bazy lotnicze, jako załączki pułków lotniczych, 3 pułki artylerii ciężkiej, 1 pułk artylerii przeciwlotniczej i załączki służb centralnych i okręgowych. W strukturach tych znalazłoby się łącznie 230–250 tys. ludzi i 65–75 tys. koni²⁵.

W fazie drugiej formowanie jednostek prowadzono by również głównie w centralnej Polsce, ale uzależnione byłoby ono rozwoju sytuacji i wyników mobilizacji fazy pierwszej. Przewidywano, że w okresie konspiracji powstaną zawiązki oddziałów w składzie 1 oficer i 5 podoficerów, które dadzą początek formowanym strukturom. Pokrycie osobowe miało nastąpić ze źródeł powstańczych, powracających z niewoli i obozów koncentracyjnych oraz powołania do służby najmłodszych roczników rezerwistów. Natomiast pokrycie materiałowe, w tym uzbrojenia, pochodziłoby głównie z zapasów konspiracyjnych, materiału zdobycznego i dostaw zagranicznych.

Plan odtwarzania sił zbrojnych przygotowany przez Armię Krajową był bardzo ambitny, ale nieprofesjonalny. Wydaje się, że zwłaszcza w okresie okupacji i powstania zbrojnego niemożliwy do zrealizowania, ze względu na stosunkowo dobre rozpoznanie podziemia przez Niemców i skuteczność działania sił jakimi dysponowali i mogli wykorzystać przeciwko Polakom. Plan spotkał się ze znaczną krytyką Sztabu Naczelnego Wodza. Do jego wad zaliczano oderwanie od myśli operacyjnej i sytuacji polityczno-wojskowej, a odbudowę sił zbrojnych w pierwszej fazie tj. w czasie działań wojennych, jako nierealną. Nakazanie formowania 22 wielkich jednostek, na zasadach nowoczesnych było niewykonalne i rozproszyłoby wysiłek organizacyjny. Za organizację odtwarzania sił zbrojnych odpowiedzialny winien być Sztab Naczelnego Wodza, zwłaszcza, że tworzone jednostki oparte byłyby na etatach i wyposażeniu brytyjskim i amerykańskim. Ponadto pod względem ogólnego pozyskania kadry, pokrycia specjalistów i zabezpieczenia materialnego nie mógł sprostać oczekiwaniom, choć pod względem pokrycia personalnego w głównych broniach – był dość prawdopodobny.

²⁵ Ibidem.

Uważano, że Armia Krajowa mogła być wielce przydatna w pozyskiwaniu pomieszczeń dla mobilizowanych jednostek i bazy materiałowej, ale według wytycznych określonych przez Sztab NW.

Bibliografia

Archiwalia

MiD WIH V/20/8, cz. 1, Formacje polskie na Zachodzie. Dokumenty, Wywiad gen. Sikorskiego dla „Daily Herald” 29.01.1941.

Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego

A.XII.26/24, Referat w sprawie Planu Odtwarzania Sił Zbrojnych w Kraju z 11.01.1943 r.

A.XII.3/73, Expose ministra obrony narodowej w Komisji Wojskowej Rady Narodowej RP w dn. 11.12.1942 r.

MAR A.V.1/1, Ilościowe i jakościowe potrzeby wojska na okres powojenny. Materiał przygotowany przez Komisję Studiów Sztabu NW pod kierownictwem płk. A. Mareckiego 20.02.1942 r.

Zakład Narodowy Ossolińskich

Kolekcja gen. K. Sosnkowskiego, sygn. 16532/II, Stosunki polsko-rosyjskie od chwili wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej w świetle dokumentów.

Dokumenty drukowane

Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów, Warszawa 1965.

Artykuł

Utnik M., *Sztab Naczelnego Wodza w II wojnie światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1/1974.

Prasa

„Dziennik Polski” 3.07.1941; 4.08.1941; 25.02.1942; 13.08.1942.